

WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 78

Dodatek tygodniowy do Nr. 8375 z dnia 8. stycznia 1927.
pod redakcją Narcyza Süssermanna.

Jak powstało zawodostwo?

DOŚĆ „STRASZAKÓW“! — NALEŻY ZAGLĄDNĄĆ PRAWDZIE W OCZY! — CZEGO UCZY NAS ANGLJA? — ŻYCIE SIŁNIEJSZE OD TEORJI.

Lwów, 7. stycznia.

Najcieńszy zarzut, z jakim spotyka się Liga również w artykule prof. Wacka, jest posądzenie jej o przygotowywanie **gruntu pod zawodostwo**, a nawet o **samo zawodostwo**.

Przypominają się tu mimowoli stosunki z przed kilku lat, kiedy to najskuteczniejszą bronią w zwalczaniu niemilego przeciwnika, było posądzenie go o sympatje bolszewickie. Atak taki miał tę dobrą stronę, że nietylko podcinał „wroga“, ale też zarazem **pasował nacierającego** na nieskazitelnego państwo, obronę ojezyczny. Metody te utrzymały się do czasu, w którym społeczeństwo przejrzało, gdzie jest **nrojonny**, a gdzie faktyczny bolszewizm.

Podobnie ma się sprawa obecnie w sporcie. Rolę straszaka bolszewickiego **odgrywa zawodostwo**. Niech tylko pojawi się gdzieś jakaś nowa koncepcja, nie odpowiadająca komuś dla tego czy innego powodu, a nie omieszka on wydobyc na tapet wypróbowanego środka i straszyć zawodostwem, licząc na **dobrą wiarę masy**, nie odróżniającej amatorstwa i zawodostwa od tworzącego **faktyczne niebezpieczeństwo pseudoamatorstwa**, nad którym czyści i nieskazitelni obrońcy ojczyzny przechodzą cichaczem do porządku dziennego, zdając sobie sprawę, że jest to pięta achillesowa, której lepiej nie dotykać.

Wedle teorii prof. Wacka, Liga jest zawodowa, ponieważ system jednogrupowy, ligowy zrodzony został przez zawodostwo. Pomijając, że nie odpowiada to w zupełności prawdzie, ponieważ system jednogrupowy spotykamy również w krajach amatorskich (Szwecja, Norwegia, Belgia itp.), to ostatecznie o istocie rzeczy nie decyduje zewnętrzna forma, lecz jej **treść**. O tem, czy piłkarstwo jest zawodowe, nie może decydować **taki lub owaki system** rozgrywek mistrzowskich, lecz stosunek graczy do ściśle określonej **definicji o amatorstwie**.

Problem utajonego zawodostwa tworzy bezsprzecznie najżywoźniejsze zagadnienie ruchu sportowego. Od rozwiązania kwestji tej zależy **przyszłość sportu**, a przede wszystkim **piłki nożnej**, w której dziś już stosunki domagają się gwałtownie regulacji. Mówiąc o zawodostwie, należy sobie przedewszystkiem postawić pytanie, czy jest ono **tworem sztucznym**, wywołanym przez aferzystów, czy też może **naturalnym następstwem rozwoju**. Odpowiedź dać nam musi nie czeza teoria, lecz przykłady zaczerpnięte z **doświadczeń życiowych**.

Oczyzną piłki nożnej jest Anglja. W Anglii zatem, której piłkarstwo przeszło wszystkie fazy od skromnego sportu uniwersyteckiego do potężnego ruchu ludowego i od najczystszej amatorstwa do segregacji na amatorstwo i zawodostwo, szukać należy dróg ewolucyjnych nappopularniejszej dzisiaj dziedziny sportowej. Ze przykład angielski służyć może za **wzór szkolny**, o tem świadczy rozwój wypadków w młodszym piłkarstwie austriackim, czeskim, czy węgierskim, które potoczyły się **identyczną drogą**, nieznanymi odchyleniami, uwarunkowanymi stosunkami lokalnymi.

Obserwując linię rozwojową an-

gielskiego piłkarstwa zauważymy, że w pewnym momencie łamie się ona, na śnieżnobiałym szlaku ukazują się **szare punkciki**, które stają się z czasem coraz gęstsze i w końcu łączą się w jedną ciemną plamę. Lina w dalszej swej drodze nagłe się oczyszcza, rozgałęzia i ciągnie się odtąd dwoma równoległymi pasmami. Cóż to są te szare punkciki? Oznaczają one nie innego, jak pojawienie się **pierwszych wypadków pseudoamatorstwa**, które z czasem staje się chorobą nagminną, zagrażającą wprost dalszemu bytowi piłkarstwa. Uderza nas fakt, że chorobowe objawy występują nie w pierwszej fazie rozwojowej, ale w czasie,

gdy piłkarstwo osiągnęło już **bardzo znaczny poziom**. Wytlumaczenie tego jest bardzo łatwe. Jak długo sztuca piłkarstwa tkwiła w załączkach, opanowanie jej nie nastęczało zbyt wielu trudności. Natura ludzka dąży jednak zawsze naprzód, zawsze wyżej i zawsze lepiej. Im wyższy był poziom sztuki piłkarskiej, tem osiągnięcie go i dalsze wydoskonalenie stawało się **trudniejszem**. Nie wystarczyło już pokopać sobie raz w tygodniu, trzeba było zabrać się do **systematycznego treningu**, do ściśle uregulowanego trybu życia. Wynogi stawały się z każdym dniem większe i tworzyć się zaczęły **pierwsze kolizje pomiędzy zajęciem zawodowem a pielęgnacją ulubionego sportu**.

Zdarzyło się więc pewnego pięknego dnia, że doskonały gracz X. klubu Y. przyszedł do Zarządu i powiedział: „Moi panowie, żałuję, ale nie będę mógł więcej grać, ponieważ szef mój postawił mi alternatywę, albo będziesz pan piłnować należycie swych obowiązków, albo zmuszony będę wyciągnąć konsekwencje, ponieważ wien jednak, że czas poświęcasz piłce nożnej, której ja sam jestem miłośnikiem, więc nie zdecyduję się na ostateczny krok, tylko odtrącaę panu zarobek za stracony czas. Zrozumiecie panowie — ciągnął dalej gracz Y, że w takich warunkach nie mogę dalej grać, ponieważ ponosiłbym efektywną stratę, na co stosunki moje nie pozwalają“. — Panowie z Zarządu podrapali się w głowę i powiedzieli: „Ha, trudno, obowiązki zawodowe przedewszystkiem, będziemy musieli zrezygnować z gracza Y“. Takich graczy było jednak **coraz więcej**. Coraz częściej zjawiali się u Zarządów swych gracze, zapowiadając wycofanie się z czynnej służby, z powodu **niemożności pogodzenia** zajęć codziennych z wynogami treningowymi i utrzymaniem formy swej na odpowiedniej wyżynie. Aż pewnego pięknego dnia klub znajdujący się w przededniu ważnych rozstrzygnięć **nie odpędził** gracza Y, lecz rada w radę wpadł na pomysł, że najlepiej będzie dać mu **cichaczem** odszkodowanie za utracenie zarobek i wilk będzie syty i koza cała. I z tą chwilą znalazło się piłkarstwo na równi pochyłej. Odszkodowania ogarniały stopniowo **całe drużyny**, do odszkodowań doszły wkrótce gratyfikacje, wsparcia etc. etc. Nawet się nie spieszono, jak cały sport piłkarski wszedł po uszy w **bagno pseudoamatorskie**, tembardziej, że gracze zdemoralizowani nie ograniczali się do przyznawanych im dańków, ale poczęli szantażować kluby, grożąc wyjawieniem stosunków, które wedle obowiązujących przepisów musiałyby pociągnąć za sobą bezwzględne kary. Beznadziejny ten stan, zagrażający byłowi piłkarstwa trwał tak długo, aż

Doskonały debiut Pogoni w Zakopanem.

PIERWSZY DZIEŃ ROZGRYWEK O MISTRZOSTWO POLSKI W HOKEJU NA LODZIE

(Telefonem od naszego korespondenta).

Zakopane, 6. stycznia.

W dniu dzisiejszym rozpoczęły się tu oczekiwane z wielkiem zainteresowaniem zawody o **mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie**. Z powodu niestawienia się mistrzowskiej drużyny Krakowa system rozgrywek uległ w ostatniej chwili zmianie w tym kierunku, że **każda drużyna gra z każdą** a o mistrzostwie względnie lokacie decyduje **ilość punktów**.

Pierwszy występ Pogoni uwieńczony **został pełnym sukcesem**. Mistrzowska drużyna Lwowa zdobyła w dwóch spotkaniach **3 punkty**, grając z Legją (dawniej WFL) remisowo **2:2** i wygrywając z **AZS-em z Wilna 8:1**, przy czem mecz ten ograniczył się z powodu ciemności tylko do dwóch części.

Wynik remisowy z Legją, uchodzącą po AZS warszawskim za drugą drużyną Polski, wystawia Pogoni jak **najlepsze świadectwo** i wzmacnia bardzo poważnie **szanse jej na zdobycie zaszczytnego drugiego miejsca**. O ileby Pogoni uzyskała równą ilość punktów z Legją, wówczas o miejscu rozstrzygnie **drugie spotkanie**. Spodziewać się należy, iż drużyna lwowska przelanawszy pierwszą treść pójdzie do dalszej walki ze zdwojonym animuszem i werwą.

Pogoni—Legja 2:2 (0:2, 2:0, 0:0). W pierwszej części gra z obu stron bardzo nerwowa. Dzięki dobrym przebojom **Szejnocha** zdobywa Legja dwie bramki, z których pierwsza była do obrony. W drugiej części stroną bardziej atakującą jest Pogoni, to też wyrównuje ona przez **Stworzeńskiego i**

Pohla. W trzeciej części Legja widocznie „spuchła“, Pogoni przetrzymuje tempo, nie umie wykorzystać dwóch pewnych sytuacji i gra kończy się remisowo. Sędziował p. Czaplinski.

Pogoni — A. Z. S. (Wilno) (8:1, 5:0). Zawody te stały pod znakiem **zupełnej przewagi Pogoni**, która osiągnęłaby prawdopodobnie jeszcze bardziej imponujące zwycięstwo, gdyby ciemność nie przeszkodziła rozegraniu **trzeciej części**. Ze względu na to, że o lokacie decydują wyłącznie punkty (a na stosunek bramek) **dogrzywki nie będzie**. Bramki dla Pogoni zdobyli **Wacek Knchar 4, Maurer 2, Pohl 1, Weissberg 1**. Sędzia p. Szczerbiński.

TKS. — AZS. (Wilno) 3:0 (2:0, 1:0). Zasłużone zwycięstwo lepszych Toruńczyków, u których wybił się **Słogowski i Zemba**. U Wilnian wyróżniał się **Godlewski I**. Sędziował p. Żebrowski.

AZS. (Warszawa) — TKS. 11:0 (5:0, 4:0, 2:0). Koncertowa gra mistrza Polski, przewyższającego przeciwnika swego pod każdym względem. Wyśmienita gra **Słogowskiego** na bramce uchroniła TKS. od jeszcze większej klęski.

Jutro, tj. w sobotę, grają: AZS. (Warszawa) — AZS. (Wilno); Legja — TKS. (Warszawa) — Pogoni.

W niedzielę mierzą się: Legja — AZS. (Wilno); Pogoni — TKS.; AZS. (Warszawa) — Legja.

K.

znaleźli się ludzie, którzy nie zawahali się spojrzeć prawdzie w oczy, powiedzieć: „Dość tej błagi! Chcemy mieć czyste stosunki!“ i zabrali się do kopania kanałów, któreby osuszyły bagno. Kanałami tymi było stworzenie kasty **jawnych zawodowców**. Wszyscy ci, którzy nie mogli, czy nie chcieli demonstrować swej szubki **bezinteresownie**, przeszli na etat zawodowców. Była ich stosunkowo **znikoma ilość** w porównaniu z **wielotysięczną masą sportu amatorskiego**, który oczyszczony z chorobowych naleciałości, mając w odcznie zawodowej stały wentyl bezpieczeństwa, popłynął pożytecznym strumieniem dalej, używając szerokie połącie.

Zjawisko, o którym powyżej wspomnieliśmy, nie jest czemś specyficznym sportem. Analogię znajdujemy i w innych dziedzinach, np. **sztuce**.

Skrzypków, fortepianistów mamy **setki tysięcy**, wirtuozów, poświęcających się **wyłącznie muzyce**, spotykamy w **minimalnej ilości**. Nie zdarzyło nam się dotychczas natknąć się na wybitnego koncertmistrza, któryby w cywilnym zajęciu był np. **urzędnikiem bankowym**, spędzającym co najmniej 8 godzin dziennie przy biurku, czy też robotnikiem, pracującym przy śrub-szlaku. Wypadek taki jest **niemożliwy**, ponieważ osiągnięcie poziomu koncertowego w muzyce wymaga **nie tylko talentu**, ale też i **wielu godzin ćwiczeń**, które nie dadzą się pogodzić z codziennym zajęciem zarobkowym. Grać można dobrze, nawet bardzo dobrze, by dojść jednak do wirtuozostwa, trzeba się sztuce tej całkowicie poświęcić. Młodzieńciewicz mający zamiłowanie i talent muzyczny, staje pewnego dnia przed alternatywą: „albo ograniczę się do poziomu, który już osiągnąłem, albo też rzucę w kąć zajęcie zarobkowe, pozwalając mu na dalsze doskonalenie się, czyli mówiąc językiem sportowym — skrzypek-amator przemienia się na **skrzypka-zawodowca**, nie tracąc przytem bynajmniej na czci i poważaniu.

Z natury rzeczy nasuwa się pytanie, czy zatem nie byłoby najracjonalniej **ograniczyć się do poziomu**, dającego się osiągnąć za pomocą **ściślego amatorstwa**? Teoretycznie byłoby to najlepsze, w praktyce nie dadzą się jednak tego rodzaju granice wytyczyć, tak ze względu na wrodzoną naturę ludzką **ped ku górze**, jak i z powodów, o których poniżej pomówimy.

Sport w swej możliwie **najdoskonalszej formie** jest potrzebny dla propagandy, dla zainteresowania nim szerokich sfer ludności, która zadawalając się początkowo małym, staje się z czasem coraz bardziej wybredną i **wymagającą**. Piłkarstwo zawodowe spełnia rolę stadniny, służącej do **podtrzymania rasy**. Jego siła atrakcyjna, przyciągająca tłumy, staje się źródłem, z którego czerpie **korzyści sport amatorski**. Rola, jaką mu wyznaczamy, dałaby się najprędzej porównać z teatrem, którego załaniem jest **szerzyć kulturę**, zamiłowanie do literatury i sztuki. Zniesienie teatrów zawodowych, ograniczenie się do **scenek amatorskich**, pociągnęłoby za sobą nieuchronnie upadek zainteresowania się teatrem, który temsamem przestałby spełniać **swą misję**. Położenie tamy rozwojowi sportu ku górze byłoby **zniszczeniem sił żywych** i porażeniem w stanie martwoży. W tych warunkach sport przestając iść na-

Lista uczestników W St. Moritz ostatecznie ustalona.

Lwów, 7. stycznia.

Lista uczestników w konkursach olimpijskich w St. Moritz została ostatecznie zamknięta. Do zawodów stanie **24 państw**. Udział w poszczególnych dyscyplinach przedstawia się następująco:

Jazda szybka na lodzie: Niemcy, Austria, Kanada, Estonia, Ameryka, Finlandja, Francja, Anglja, Holandia, Włochy, Lotwa, Norwegja, Szwecja, Litwa, Czechosłowacja. **Jazda figurowa pań:** Niemcy, Austria, Belgja, Kanada, Ameryka, Francja, Anglja, Węgry, Norwegja, Szwajcaria, Jugosławja. **Jazda figurowa panów:** Niemcy, Austria, Belgja, Kanada, Ameryka, Francja, Anglja, Węgry, Norwegja, Szwajcaria. **Narciarstwo: Bieg 50 km.:** Polska, Niemcy, Austria, Kanada, Ameryka, Finlandja, Francja, Węgry, Włochy, Norwegja, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja, Jugosławja. **Bieg 18 km.:** ci sami co w biegu na 50 km.

Kombinacja: Polska, Niemcy, Austria, Kanada, Ameryka, Finlandja, Francja, Węgry, Włochy, Japonja, Norwegja, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja.

Hockey lodowy: Polska, Austria, Niemcy, Kanada, Ameryka, Francja, Estonia, Węgry, Szwecja, Szwajcaria, Czechosłowacja.

Bieg patroli wojskowych: Polska, Niemcy, Finlandja, Francja, Szwajcaria, Norwegja, Rumunja, Włochy, Czechosłowacja.

*

OBIECUCJĄCE WIDOKI.

Olimpijczycy szwajcarscy skaczą 71 mtr.!

Z okazji nowego roku odbyły się w **Pontresinie** konkursy w skokach narciarskich, w których udział wzięła **szwajcarska gwardja olimpijska**, wykazując doskonałą formę. W pierwszej serii osiągnął młody Trojan-Gstaad **63 mtr.** Druga seria przyniosła szereg upadków. W trzeciej skoczył Norweg Lislegaard **69 mtr.**, a Gstaad osiągnął nienotowaną dotychczas w Szwajcarii **odległość 71 mtr.**

Zawody narciarskie I. L. K. S. Czarni.

Lwów, 7. stycznia.

Urządzone wczoraj staraniem I. L. K. S. Czarni pierwsze w tym roku zawody narciarskie we Lwowie ucierpiały z powodu zawieji, dzięki której kilku zawodników zagubiło trasę.

Przysłowiowy „pech“ pozostał i tym razem wierny Witkowskemu, który już po pierwszych kilometrach najechał na ostry drut i przeciął rzemienie. Do półmetka dobiegł dzięki chusteczce, której przypadła rola prowizorycznego bandaża.

Zawody narciarskie I. L. K. S. Czarni odbyły się w dniu dzisiejszym ze startem i metą na Pohu-

lance i dały następujące wyniki:

Bieg juniorów 7 km. Start. 11. 1) Ryszard (Czarni) 46 min. 35 sek. 2) Totur (Cz.) 46.38 sek. 3) Zabawski (Cz.) 47.12 sek. 4) Teysere (KTN) 47.13 sek. 5) Prus (KTN) 49.32 sek. 6) Rogalski (Pog.) 49.53 sek.

Bieg 16 km. dla seniorów. Start. 4. 1) Witkowski (Cz.) 1 godz. 47 min. 53 sek. 2) Blauth (T. Z. S.) 1 godz. 49 min. 01.0 sek. 3) Teysere (K. T. N.) 1 godz. 54 min. 25 sek. 4) Kurczyński (Cz.) 1 godz. 56 min. 13 sek. **Poza konkursem drugim do mety przyszedł Rzepecki (Pogoń) w czasie 1 godz. 48 min. 12 sek.**

Pierwsze zawody łyżwiarskie.

Lwów, 7. stycznia.

Zawody łyżwiarskie L. T. Ł. dla młodzieży odbyły się w dniu 6 stycznia przedpołudniem na torze L. T. Ł. przy ul. Pelczyńskiej i dały następujące wyniki:

Jazda szybka dla młodzieży do lat 18 (długość 300 m.) startuje 16, bieg ukończyło 10. 1) Sokółowski 47.1 sek. 2) Dumnicki 49.0 sek. 3) Poznański 49.1 sek. 4) Sławiec 51.0 sek. 5) Lercel 53.0 sek. 6) Wawrzko-wicz 56.0 sek.

Jazda szybka dla młodzieży do

lat 18 (długość 500 m.) startuje 10, bieg ukończyło 9. 1) Fangor 1 min. 09.8 sek. 2) Lercel Tad. 1.13.0 sek. 3) Przyborowski 1.20.0 sek. 4) Resen 1.20.2 sek. 5) Świrski 1.30.0 sek.

Jazda figurowa dla młodzieży do lat 18. Startuje 2. 1) Lothinger 23.7 punktów na 48 możliwych. 2) Marmol 20.3 pkt.

WINA RIEDLA

przód, przestałby istnieć. I w tem tkwi właśnie powód, zmuszający nas do **tolerowania** zawodostwa, jako technicznie najwyższej, wzorowej formy piłkarstwa. Co do **moralnej wartości** takiego zawodowego piłkarza-wirtuozu nie wahamy się twierdzić, iż jest ona **bezwzględnie wyższą** — dzięki uczciwemu i szczeremu postawieniu sprawy — aniżeli moralność niejednego z „amatorów“ **dyskretnie subwencjonowanych**.

W rezultacie trzeba dojść do wniosku, że sprawa zawodostwa **nie zależy od opinii tej czy owej jednostki**, ani

od takiej czy innej formy organizacji sportowej, lecz jest koniecznym wynikiem realnych **stosunków życiowych**. Dlatego też Panie Profesorze, myli się Pan, przeciwstawiając sobie jako wrogie siły **amatorstwo i zawodostwo**. Konflikt rozgrywa się jedynie między **amatorstwem i wszechwładnictwem dziś półzawodostwem**. Zawodostwo jawne jest jedynie najuczciwszą formą zlikwidowania fałszywej sytuacji i wprowadzenie sportu z powrotem na czyste wody.

Narcyż Süssermann.

Towarzystwu łyżwiarskiemu pod rozwagę.

Lwów, 7. stycznia.

Z poważnych kół zwracają się do nas z prośbą o zwrócenie uwagi LTL., czy nie możnaby **przedłużyć godzin ślizgawkowych do godz. 9-tej wieczór**, jak to było przed wojną. Wczesne zamknięcie toru uniemożliwia wielu ludziom, zajętych do późna w biurach korzystanie ze sportu łyżwiarskiego, co nie leży chyba w intencji sportu. Spodziewamy się, że LTL. **uwzględni słuszne postulaty** i postara się umożliwić pielęgnację łyżwiarstwa możliwie najszerszym sferom, a przewszystkiemu tym, dla których ruch na świeżym powietrzu jest **najbardziej wskazany**.

Różne.

Lwów, 7. stycznia.

Doroczne Walne Zgrom. LZOPN. odbędzie się we Lwowie, dnia 7. i 8. stycznia 1928 w sali gimnastycznej Gimnazjum przy ul. Kubali o godz. 16-tej. W razie braku kompletu przewidzianego statutem, następne Walne Zgromadzenie odbędzie się w godzinę później.

20-te Walne Zebranie K. S. Rewera odbędzie się dnia 15. stycznia 1928 o godz. 10.30 w sali Rady Powiatowej. W razie braku kompletu następne Walne Zebranie odbędzie się o godz. 11 bez względu na ilość członków. Porządek obrad zwykły.

Walne Zgromadzenie Kl. Szermierzy. We wtorek, dnia 10. stycznia odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie Klubu Szermierzy z następującym porządkiem dziennym: 1) Odczytanie sprawozdania z ostatniego zgromadzenia. 2) Sprawozdanie Wydziału za rok ubiegły. 3) Sprawozdanie kasowe. 4) Rezygnacja Wydziału. 5) Wybór nowego Wydziału. 6) Wnioski i interpelacje.

Posiedzenie odbędzie się w lokalu Klubu Szermierzy, ul. Piłsudskiego 1, 16 o godz. 6.30 wieczór. W razie braku kompletu odbędzie się posiedzenie Walnego Zgromadzenia tego samego dnia o godz. 7. wieczór bez względu na ilość członków. Zwraca się uwagę członków, że wszelkie wnioski muszą być wniesione na piśmie najpóźniej trzy dni przed Walnym Zgromadzeniem do Sekretariatu Klubu.

Plenarne Zgromadzenie Sekcji Bokserskiej ZKS. Hasmona odbędzie się w niedzielę, dnia 8. stycznia o godz. 12-tej w południe w Kawiarni Teatralnej. Na porządku dziennym sprawy bardzo pilne.

WIELKIE POWODZENIE TORU SANECZKOWEGO.

Lwów, 7. stycznia.

Opady śnieżne zaalarmowały saneczkarzy, którzy pośpieszyli się skorzystać z nowo otwartego **toru saneczkowego** (droga Kisielki). — Dzień wczorajszy przyniósł **rekordową frekwencję**, liczba saneczkujących się dochodziła do dwóch tysięcy.

Zawody hokejowe we Lwowie.

Lwów, 7. stycznia.

LTL. — Czarni 4:0. Zawody o mistrzostwo Lwowa zakończyły się zwycięstwem LTL., dla którego bramki zdobyli Sobiński 2, Hemmerling 2. Sędzia por. Szyba.

Lechja — Hasmona 4:0. Zawody przyjacielskie przyniosły zwycięstwo Lechji.